

Sygn. akt III Ca 618/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadrys

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera (spr.)

Sędzia SR (del.) Marcin Rak

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa R. A.

przeciwko (...) w N., (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K., (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

przy udziale interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

na skutek apelacji powoda i pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 5 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 881/10

1. **prostuje oznaczenie interwenienta ubocznego w zaskarżonym wyroku na Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W.;**
2. **z apelacji powoda zmienia zaskarżony wyrok:**
 - a) **w punkcie 1 o tyle tylko, że zasądza odsetki od pozwanego (...) w N. od dnia 24 kwietnia 2012r., a od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. od dnia 25 lutego 2012r. ;**
 - b) **w punktach 5, 7 i 9 w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami procesu;**
3. **oddala apelację powoda w pozostałej części;**
4. **zasądza od pozwanych (...) w (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. solidarnie na rzecz powoda kwotę 464 (czteryście sześćdziesiąt cztery) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;**
5. **oddala apelację pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.;**
6. **zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz powoda kwotę 1200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

UZASADNIENIE

Powód R. A. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 11.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2010 roku tytułem zadośćuczynienia za doznany uszczerbek na zdrowiu, a także zasądzenia kosztów postępowania. Wskazał, że dochodzone pozwem roszczenie stanowi zadośćuczynienie za uszczerbek na zdrowiu, jakiego powód doznał w dniu 6 września 2009r. na terenie marketu Praktiker, kiedy to w trakcie próby siadania na dostarczonym w miejsce reklamowanego fotelu, krzesło się złamało, a powód upadł na podłogę uderzając łokciem prawej ręki o posadzkę. W następstwie tego zdarzenia powód doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy, skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz urazu prawego łokcia z krwiakiem kaletki. Powód wskazał, że producentem krzesła jest firma (...) sp. z o.o. w M., zaś pozwany jest jej ubezpieczycielem w zakresie odpowiedzialności cywilnej. W piśmie procesowym z dnia 10 grudnia 2010 roku powód wskazał na podstawę odpowiedzialności producenta przepisy art. 449¹ do (...) kc.

Pozwany (...) SA w W., w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu zakwestionował okoliczność, iż ubezpieczony (...) sp. z o.o. w M. była producentem wskazanego krzesła. Podniósł, że producentem jest (...), o którym, jak również o importerze (...) sp. z o.o.), powód został poinformowany przez sprzedawcę (...) Sp. z o.o. w W..

W piśmie z dnia 1 kwietnia 2011 roku powód domagał się wezwania do udziału w postępowaniu w charakterze pozwanego sprzedawcy towaru tj. (...) sp. z o.o. w W., wskazując jako podstawę jego odpowiedzialności art. 415 w zw. z art. 445 kc.

W odpowiedzi na pozew (...) Sp. z o.o. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że powoda łączy z pozwanym umowa kupna – sprzedaży, przy czym podniósł, że na gruncie prawa polskiego brak jest podstaw do dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie odpowiedzialności kontraktowej. Pozwany wskazał na brak podstaw odpowiedzialności z art. 415 kc oraz podnosił, że nie odpowiada także z mocy przepisów o odpowiedzialności za produkt niebezpieczny, zwłaszcza, że odpowiedzialność sprzedawcy na gruncie tych przepisów ma charakter jedynie posiłkowy.

Na rozprawie w dniu 9 września 2011 roku pełnomocnik powoda wskazał, że podstawą roszczenia wobec pozwanego (...) SA są przepisy o odpowiedzialności za produkt niebezpieczny przy założeniu, że (...) Sp. z o.o. był importerem lub producentem fotela L.. Podstawę odpowiedzialności pozwanej (...) Sp. z o.o. stanowią przepisy o odpowiedzialności deliktowej w tym za produkt niebezpieczny, a nadto przepisy o odpowiedzialności kontraktowej.

W piśmie procesowym z dnia 19 września 2011 roku powód podał, że niezależnie od roszczenia, które mu przysługuje wobec (...) Sp. z o.o., które podtrzymuje, przysługuje mu również roszczenie deliktowe o naprawienie tej samej szkody wobec (...) w (...) sp. z o.o. w K. i domaga się wezwania tych podmiotów w charakterze pozwanych. Sprecyzował także powództwo jako żądanie zasądzenia od wszystkich czterech pozwanych solidarnie kwoty 11.000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2010 roku, a także solidarnego zasądzenia kosztów.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) sp. z o.o. w K. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że ewentualna szkoda po stronie powoda powstała na skutek niewłaściwego użytkowania krzesła, które nie zostało do końca rozłożone w momencie kiedy powód na nie usiadł, nie zaś z powodu niebezpiecznych właściwości, co automatycznie wyłącza odpowiedzialność producenta za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Jego zdaniem krzesło nie było produktem niebezpiecznym w myśl art. 449¹ kc, nadto zachodzą okoliczności egzoneracyjne z art. 449³ § 1 i 2 kc, bowiem krzesło posiada pełną dokumentację techniczną, badania

ergonomiczne i wytrzymałościowe potwierdzone odpowiednimi atestami, krzesła tego rodzaju ponadto poddawane są badaniom Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w P., gdzie nie stwierdzono ich nieprawidłowości.

Pozwany domagał się również przyzozwania (...) SA w S., jako ubezpieczyciela w zakresie OC pozwanego.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) w N. domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia zwrotu kosztów postępowania. Wskazał, że złamane krzesło nie zostało zabezpieczone, a opisane w pozwie zdarzenia są mało prawdopodobne i nieprzekonujące. Jego zdaniem krzesło nie posiadało właściwego oznaczenia, dlatego przypisywanie odpowiedzialności za złamanie krzesła nieoznakowanego znakiem firmowym S. G. jest nieuzasadnione. Na rozprawie w dniu 21 września 2012 roku pełnomocnik pozwanego (...) oświadczył, że spółka produkowała fotele L. do września 2006 roku.

Na rozprawie w dniu 18 października 2013 roku powód rozszerzył żądanie domagając się łącznie kwoty 20.000 zł, przy czym od kwoty 11.000 z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2010 roku, zaś od kwoty 9.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku.

Sąd Rejonowy w Gliwicach zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013r. zasądził na rzecz powoda R. A. od pozwanych (...) w N. oraz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. solidarnie kwotę 11.000 złotych z ustawowym odsetkami od dnia 5 grudnia 2013 roku; a w pozostałej części powództwo wobec tych pozwanych oddalił oraz zniósł wzajemnie koszty postępowania pomiędzy tymi stronami. Równocześnie Sąd oddalił powództwo wobec pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz (...) Spółki Akcyjnej w W..

Nakazano ponadto w wyroku zwrot pozwanemu (...) sp. z o.o. w W. kwoty 66,05 złotych oraz zwrot interwenientowi ubocznemu Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. kwoty 100 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki ze środków Skarbu Państwa.

Zasądzono ponadto od powoda na rzecz interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.527 złotych, na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.417 złotych, a na rzecz pozwanego (...) Sp. z o.o. kwotę 2.450,95 złotych, tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód R. A. kupił w markecie budowlanym krzesła (fotele) ogrodowe model L.. Krzesła te nie spełniały jego oczekiwań co do trwałości (siedzisko zaczęło wychodzić z tych bocznych rurek), więc kilkakrotnie je reklamował. W dniu 6 września 2009 roku powód w markecie Praktiker odbierał dwa nowe krzesła po rozpatrzeniu jego reklamacji. Powód chciał wypróbować jedno z krzesel, w trakcie próby siadania, krzesło złamało się, w wyniku czego powód upadł na podłogę uderzając łokciem prawej ręki o posadzkę, a następnie głową. Moment upadku widziała stojąca przy kasie klientka I. W., która poradziła powodowi, aby spisać protokół. Następnie wezwany został kierownik sklepu (...). Spisano protokół zdarzenia. Powód zostawił złamane krzesło w sklepie.

Jak stwierdzono, powód tego samego dnia został przebadany w szpitalu, bowiem łokieć bolał i puchnął i ponownie przyjechał do szpitala następnego dnia. Wykonano łącznie 6 punkcji łokcia. Od czasu zdarzenia powoda często boli głowa, doskwiera mu również ból łokcia, zwłaszcza przy zmianie pogody. Nie jest w stanie dźwigać ciężkich przedmiotów prawą ręką. Powód udał się na konsultację do neurologa. Neurolog stwierdził, że rokowania co do zaburzeń naczyniowych i cerebrastenicznych są niepewne. Powód korzystał z pomocy lekarskiej ponad rok. Przed wypadkiem powód lubił jeździć na rowerze, od czasu zdarzenia boi się jeździć, ponieważ boi się stracić równowagę podczas odwracania głowy.

Sąd Rejonowy stwierdził, że w następstwie zdarzenia powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu pod postacią przewlekłego zespołu zapalno – bólowego prawego stawu łokciowego następstwie jego stłuczenia powikłanego krwiakiem i zapaleniem kaletki łokciowej (3% trwałego uszczerbku na zdrowiu). Ponadto obrażeń ciała w postaci urazu głowy, skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz urazu prawego łokcia z krwiakiem kaletki. Z opinii sądowo – neurologicznej wynika, że w następstwie przebytego urazu głowy powód cierpi na podmiotowy zespół pourazowy (cerebrastenia). Uszczerbek na zdrowiu powoda neurolog ocenił na 5%. Łączny uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł 8%.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód zwrócił się do kierownictwa marketu Praktiker w Z. o informację, kto jest producentem krzesła L.. W piśmie z dnia 5 stycznia 2010 roku wskazano, że producentem jest firma (...). Następnie w piśmie z dnia 11 stycznia 2010 roku wskazano, że (...) jest importerem, producentem zaś (...) w N.. Krzesło ogrodowe L. zostało kupione przez (...) sp. z o.o. od importera firmy (...) sp. z o.o. w K..

(...) sp. z o.o. skierowali notę obciążeniową do (...) sp z o.o. na kwotę 536 zł z tytułu przyjęcia zwrotu krzesła L. (...) dnia 30 marca 2010 roku. Z faktury z dnia 20 stycznia 2006 roku wynika, że w tym czasie Spółka (...) nabywała fotele L. (...) od (...) Sp. z o.o. w M..

Pracownica firmy (...), w korespondencji mailowej, udzieliła informacji pracownicy (...) sp. z o.o., że producentem krzesła L., kod (...), była firma (...) Sp. z o.o. w M..

Jak ustalono, powód w 2009 roku, domagał się odszkodowania bezpośrednio od spółki (...), roszczenie powoda zostało skierowane do rozpoznania przez ubezpieczyciela w zakresie OC, lecz ubezpieczyciel A. T. odmówił wypłaty odszkodowania. Również ubezpieczyciel pozwanego (...), na etapie postępowania przedsądowego, tj. E. (...), odmówiło R. A. wypłaty odszkodowania. W piśmie z dnia 10 marca 2010 roku wskazano na brak podstaw odpowiedzialności z tytułu deliktu, a także, iż producentem foteli jest (...) Sp. z o.o. w M..

Kupione przez powoda krzesła miały metki wydrukowane na kolorowym papierze z napisem w języku niemieckim: „D. O. von S. G.”. Na odwrocie matki była informacja o producencie (...) w N..

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy, wskazał, że odpowiedzialność producenta, na podstawie art. 449¹ § 1 kc za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny jest odpowiedzialnością deliktową, opartą na zasadzie ryzyka. Sąd uznał, że producent nie może uchylić się od odpowiedzialności poprzez wykazanie dołożenia maksymalnej staranności w celu wytworzenia produktu bezpiecznego, przy czym odpowiedzialność producenta nie ma charakteru absolutnego, chyba, że wykaże spełnienie przesłanek egzoneracyjnych określonych w art. 449³ § 1 i § 2 kc.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powód wykazał przesłanki odpowiedzialności producenta krzesła. Podkreślał, że krzesło ogrodowe, jakie kupił powód, posiadało certyfikat (...), a także pozytywny wynik badania Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w P.. Elementy krzesła jednak pękły po tym, jak powód próbował na nie usiąść. Wskazał, że nawet gdyby krzesło pękło na skutek tego, że powód siadał na krzesło nie do końca rozłożone, to jednak krzesło winno być wyprodukowane w taki sposób aby nie budziło wątpliwości kiedy jest do końca rozłożone, a kiedy nie. Sąd uznał, że krzesło nie do końca rozłożone, w momencie siadania na nie, nie powinno się połamać, a zacząć składać.

Zdaniem Sądu Rejonowego norma art. 449⁵ kc poszerza grupę osób odpowiedzialnych za produkt, które odpowiadają „jak producent”. Są to: „współwytwórca” – wytwórca materiału, surowca albo części składowej produktu – chyba że wyłączną przyczyną szkody była wadliwa konstrukcja produktu lub wskazówki producenta, quasi-producent (producent nominalny) – ten, kto przez umieszczenie na produkcie swojej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia odróżniającego podaje się za producenta oraz importer, czyli osoba, która produkt pochodzenia zagranicznego wprowadza do obrotu krajowego w zakresie swojej działalności gospodarczej (importer). Odpowiedzialność producenta, współwytwórcy produktu, quasi-producenta i importera ma charakter odpowiedzialności solidarnej.

Wobec tego Sąd pierwszej instancji uznał, że odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny ponosi krzesła (...) oraz importer (...) Sp. z o.o.

Przyjął, że wobec pozwanego (...) Sp z o.o. nie zachodziły okoliczności egzoneracyjne z art. 449³ § 1 i 2 kc, bowiem właściwości niebezpieczne produktu wynikały z przyczyny tkwiącej uprzednio w produkcie. Podkreślał, że krzesło złamało się zaraz po pierwszym rozłożeniu jeszcze w sklepie, a słaba trwałość materiałów, z których krzesło było wyprodukowane świadczy o tym, że właściwości niebezpieczne produktu można było przewidzieć.

Wskazując, że w następstwie zdarzenia powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu pod postacią przewlekłego zespołu zapalno – bólowego prawego stawu łokciowego następstwie jego stłuczenia powikłanego krwiakiem i zapaleniem kaletki łokciowej, ponadto urazu głowy, skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz urazu prawego łokcia z krwiakiem kaletki, a w następstwie przebytego urazu głowy powód cierpi na podmiotowy zespół pourazowy (cerebrastenia), Sąd Rejonowy stwierdził, że procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł 8%. Uwzględniając charakter dolegliwości, jak również to, że aktualnie stan miejscowy uległ poprawie, przyjął, że zadośćuczynienie adekwatne do doznanych przez powoda obrażeń oraz bólu i cierpień jakich doznał, winno wyrażać się kwotą 11.000 zł.

Oddalono powództwo ponad kwotę 11.000 zł, gdyż rozszerzone powództwo było jedynie kalkulacją krzywdy dokonaną po uzyskaniu opinii biegłych. Kwotę zadośćuczynienia, na podstawie art. 449¹ i 449⁵ kc, zasądzone solidarnie od pozwanych (...) oraz (...) Sp. z o.o.

Skoro powód utrzymał się ze swoim roszczeniem wobec tych pozwanych w 55%, na podstawie art. 100 kpc koszty postępowania wzajemnie zniesiono.

Powództwo wobec pozwanego (...) Sp. z o.o. oddalono, gdyż pozwany ten skutecznie uwolnił się od odpowiedzialności za produkt niebezpieczny wskazując producenta i importera produktu zgodnie z art. 449⁵ § 4 kc

Stwierdzono również brak odpowiedzialności pozwanego (...) SA w W. – ubezpieczyciela (...) sp. z o.o. w M., który nie okazał się być producentem krzesła.

O kosztach procesu między tymi stronami orzeczono na podstawie art. 98 kpc

Apelację od tego orzeczenia wnieśli: pozwany (...) Sp. z o.o. w K. oraz powód.

Powód zaskarżył wyrok w części dotyczącej pkt 1 w odniesieniu do oddalonego powództwa o zasądzenie odsetek ustawowych za okres od 21 września 2011r. do dnia 4 grudnia 2013r., oraz pkt 5, 7 i 9 w całości.

Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 455 kc w związku z art. 481 § 1 kc przez zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia od daty wyrokowania, oraz art. 102 kpc przez odmowę zastosowania i odstąpienia od obciążenia powoda kosztami postępowania na rzecz pozwanych, wobec których powództwo zostało oddalone. Motywował, że powód jest pozbawiony jako wierzyciel możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego za okres opóźnienia pozwanego z wypłatą odszkodowania, mimo, że znana mu była wysokość świadczenia i jego podstawy. Podnosił, że w dacie wezwania pozwanego znany był rozmiar krzywdy po stronie powoda oraz nie ujawniły się w międzyczasie żadne nowe okoliczności wpływające na jej rozmiar. Zdaniem apelującego ponadto pozostawał w usprawiedliwionym przeświadczeniu co do zasadności żądania wobec wszystkich pozwanych, a to w świetle trudności w jednoznacznym ustaleniu producenta, gwaranta i ich ubezpieczycieli w odniesieniu do przedmiotowego krzesła. Wskazywał na dysproporcję pomiędzy zasądzonym świadczeniem, a kosztami postępowania, którymi powoda obciążono, niwecząc tym samym wynik procesu o zadośćuczynienie za krzywdę.

Na tych podstawach wniósł o zmianę pkt 1 wyroku i zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 21 września 2011r. do dnia zapłaty, a także zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 5, 7 i 9 poprzez odstąpienie od obciążenia powoda kosztami postępowania oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu przed sądem drugiej instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda interwenient uboczny Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej w W. wniósł o oddalenie apelacji powoda co do punktu 7 wyroku oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany (...) Sp. z o.o. wniósł o oddalenie apelacji powoda co do punktu 5 wyroku oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany (...) Sp. z o.o. w K. wniósł o oddalenie apelacji powoda oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwany (...) Sp. z o.o. w K. apelacją zaskarżył wyrok w części, co do punktu 1 i 3.

Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 449¹ § 3 kc poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a polegające na przyjęciu, że definicja zawarta w tym przepisie uzasadnia uznanie za produkt niebezpieczny krzesła, które posiada wszystkie niezbędne badania i atesty; art. 6 kc poprzez przyjęcie, że powód udowodnił fakty rodzące odpowiedzialność apelującego, mimo, iż jego zdaniem materiał dowodowy na to nie wskazywał.

Nadto zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 kpc polegające na dokonaniu przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej ceny materiału dowodowego, wyrażająca się w szczególności przyjęciu, że z materiału dowodowego sprawy wynika, że przedmiotowe krzesło uległo połamaniu, z materiału dowodowego sprawy wynika, iż właściwości niebezpieczne wynikały z przyczyny tkwiącej w produkcie i były spowodowane słabą trwałością materiałów, oraz, że materiał dowodowy wyklucza, iż przyczyną kontuzji powoda była próba siadania na nierozłożonym krześle.

Na tych podstawach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności z urzędu sprostowano określenie firmy (...) owarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W., w oparciu o art. 350 § 1 i 3 kpc.

Przechodząc do rozpoznania merytorycznego apelacji wypadało stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powoda przyjmując za podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, bez konieczności ponownego przytaczania.

Odnosząc się do apelacji pozwanego, wskazać należy, iż przepis art. 233 kpc, którego naruszenie zarzucił skarżący, odnosi się wprost do oceny dowodów wskazując, według jakich kryteriów winna być ona przeprowadzona. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów stanowiąc w § 1, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, które jedynie mogą zostać przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd oceną dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00). Z tego wynika, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 kpc nie jest wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż

ocena Sądu (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Również same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 kpc, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Mając na względzie powyższe, apelujący, stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, jest obowiązany wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Pozwany tymczasem, nie wskazuje uchybieniu przez Sąd pierwszej instancji regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj.: regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że zgodnie z art. 449¹ § 3 kc, niebezpieczny produkt to produkt niezapewniający bezpieczeństwa, jakiego można oczekiwać, uwzględniając normalne użycie produktu. Jak wskazuje się w doktrynie, przyjęta w kodeksie cywilnym definicja niebezpiecznego produktu odnosi się do wywodzącego się z systemu common law – testu oczekiwań konsumenta. Zgodnie z tą metodą, produkt uznaje się za niebezpieczny, „gdy nie zapewnia bezpieczeństwa, jakiego konsument może spodziewać się od produktu” (M. J. - System Prawa Prywatnego – Prawo zobowiązań – część ogólna, tom 6, s. 982).

Uwzględniając zatem wskazaną powyżej metodę w ujęciu obiektywnym (wzór przeciętnego konsumenta), powód, w ustalonym stanie faktycznym, mógł oczekiwać, że krzesło po jego rozłożeniu, a następnie użyciu go przez powoda zgodnie z jego przeznaczeniem (na nim usiądzie), zachowa swoją naturalną substancję, innymi słowy, że krzesło się nie złamie się.

Pozwany (...) w N. jako okoliczność wyłączającą możliwość uznania przedmiotowego krzesła za produkt niebezpieczny, podnosił posiadanie przez niego wszystkich niezbędnych badań i atestów (tj. certyfikat TUV ważny do dnia 31 listopada 2011r., jak również pozytywny wynik badania przez Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w P. z dnia 14 kwietnia 2009r.). Niemniej jednak, w literaturze podnosi się, że producent nie może zwolnić się od odpowiedzialności przez powołanie się na normy jakości i standardy ustanawiane przez różnego typu organizacje zrzeszające producentów, a jedynie poprzez wykazanie, że właściwości niebezpieczne wynikały z zastosowania się do obowiązującego prawa o charakterze bezwzględnie wiążącym (tak: Z. Gawlik - Komentarz do art.449(1) Kodeksu cywilnego, tak też. M. Jagielska - System Prawa Prywatnego – Prawo zobowiązań – część ogólna, tom 6, s. 995).

Uwzględniając powyższe, nie można pominąć, że wskazany certyfikat TUV wydawany jest przez organizację (...) będącą jedynie niezależną organizacją badawczą, a założoną z inicjatywy przedsiębiorców, a zatem normy przez nią wypracowane nie mają charakteru prawnego.

Istotnym jest, że zgodność z Polską Normą danego produktu samo przez się nie oznacza, iż produkt ten nie ma wady fizycznej.(tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1997r. (II CKN 115/97)). Posiadanie wskazanych powyżej atestów nie wyłączało odpowiedzialności pozwanego, gdyż przebieg zdarzenia jednoznacznie wskazuje, że wskutek próby normalnego korzystania z krzesła, krzesło to uległo złamaniu. Zatem właściwości konkretnego krzesła oferowanego jako pełnowartościowe w miejsce reklamowanego były takie, że doprowadziły do wyrządzenia powodowi szkody, co czyniło zasadnym uznanie jego odpowiedzialności za krzywdę powoda.

Apelacja pozwanego zatem była nieskuteczna i stąd ją oddalono na zasadzie art. 385 kpc jak w pkt 5 sentencji wyroku.

Konsekwencją tego było obciążenie przegrywającego pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego na rzecz wygrywającego powoda, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc).

Na zasądzone w pkt 6 sentencji wyroku koszty postępowania odwoławczego złożyła się o płaata za czynności adwokackie w wysokości 1200zł ustalona na podstawie oraz § 4 ust. 1, § 6 pkt

5 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Zasadna w znacznej części okazała się natomiast apelacja strony powodowej.

Z regulacji art. 455 kc wynika reguła nakładająca na dłużnika obowiązek spełnienia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu do jego wykonania. Zwrócić przy tym należy uwagę, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie powoduje stan opóźnienia po jego sprecyzowaniu co do wysokości i wezwaniu dłużnika do zapłaty konkretnej kwoty z tego tytułu, ze względu na deklaratoryjny charakter wyroku zasądzającego to świadczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 maja 2014r., V ACa 10/14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98).

Dopiero w sytuacji ustalenia, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od tej daty. W razie zmiany wysokości krzywdy w czasie możliwa jest również sytuacja bardziej złożona, wymagająca zasądzenia odsetek za opóźnienie w zapłacie co do jednej części należnego zadośćuczynienia od terminu lub terminów poprzedzających dzień wyrokowania, a co do innej części - od dnia wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98), za: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2012 r., I A Ca 1405/11, LEX nr 1109992. Sąd drugiej instancji zważył, że zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić, z zastrzeżeniem wskazanych wyżej wyjątków, niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine k.c.), w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103, z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, LEX nr 56055, z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683) , za: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170).

Istotnym jest, że nie zaszły w międzyczasie żadne okoliczności wpływające na zmianę wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, zatem było ono zasadne w tym samym rozmiarze zarówno w dacie wezwania do jego zapłaty, jak i w dacie wyrokowania przez Sąd Rejonowy. Sąd drugiej instancji nie znalazł podstaw dla pozbawienia powoda korzyści z tytułu niemożliwości korzystania ze świadczenia za okres od daty wezwania do zapłaty do wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji.

W niniejszej sprawie zgłoszenie żądania zadośćuczynienia nastąpiło w pozwie. Z akt sprawy wynika, że doręczenie odpisu pozwu pozwanym, którzy na mocy zaskarżonego wyroku ponoszą odpowiedzialność z tytułu art. 449¹ kc, nastąpiło w dniu 16 stycznia 2012r. w stosunku do pozwanego (...) sp. z o.o. w K., natomiast wobec pozwanego (...) w N. w dniu 16 kwietnia 2012r. Zdaniem Sądu Odwoławczego pozwani po doręczeniu odpisu pozwu w jego ostatecznym kształcie, winni dysponować jeszcze okresem 14 dniowym, na wykonanie tego zobowiązania. Od tej też daty należą się powodowi odsetki od zasądzonego roszczenia na zasadzie art. 455 kc w zw. z art. 481 § 1 i 2 kc.

Wskazane powyżej okoliczności uzasadniały wydanie w wyniku uwzględnienia apelacji powoda przez Sąd Okręgowy orzeczenia reformatorijnego w pkt 2 sentencji wyroku w oparciu o art. 386 § 1 kpc, zmieniającego wyrzeczenie zawarte w pkt 1 zaskarżonego wyroku w powyższy sposób.

W pozostałej części apelację powoda oddalono w pkt 3 sentencji wyroku na mocy art. 385 kpc, uznając, że roszczenie uboczne wobec pozwanych za okres sprzed wezwania ich do zapłaty zadośćuczynienia nie miało podstaw prawnych.

Sąd Okręgowy uznał natomiast za konieczną zmianę zasady odnoszącej się do rozstrzygnięcia o kosztach procesu pierwszoinstancyjnego.

Uwzględniając przebieg postępowania przedsądowego, w szczególności obiektywne trudności napotymane przez powoda w ustaleniu osoby odpowiedzialnej za doznaną krzywdę, zwłaszcza, że informacje udzielane na temat takiej osoby były niepełne albo wzajemnie sprzeczne, Sąd Okręgowy stwierdził, że powód w sposób usprawiedliwiony poszukiwał zaspokojenia u kolejnych pozwanych w toku postępowania. Dochodził nadto specyficznego świadczenia – zadośćuczynienia za krzywdę, a zatem względy słuszności z art. 102 kpc, nakazywały nieobciążanie go kosztami procesu pierwszo instancyjnego względem Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W., (...) Spółki Akcyjnej w W., (...) sp. z o.o. w W..

Z przyczyn opisanych powyżej, Sąd Odwoławczy w pkt 2, na postawie art. 386 § 1 kpc, zmienił w powyższy sposób wyrzeczenia zawarte w pkt 5, 7 i 9 zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono jak w pkt 4 sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu.

Na zasądzone w punkcie 4 koszty postępowania apelacyjnego złożyły się: koszty sądowe ustalone zgodnie z art. 2 ust. 1 w związku z art. 13 i art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w wysokości 164 zł, oraz opłata za czynności adwokackie ustalona na podstawie oraz § 4 ust. 1, § 6 pkt 3 w związku z § 13 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w wysokości 300 zł.

SSR (del.) Marcin Rak	SSO Krystyna Hadryś	SSO Lucyna Morys - Magiera
-----------------------	---------------------	----------------------------